

Sygn. akt: I C 209/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Maria Tokarz
Protokolant:	sekr. sądowy Agata Kasalik

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2014 r. w Nowym Sączu

sprawy z powództwa **małoletniej W. G. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego I. G., I. G., E. G.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. Zasądza od (...) SA w W.:

1. na rzecz powódki I. G. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2013 r. do dnia zapłaty;
2. na rzecz powódki E. G. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2013 r. do dnia zapłaty;
3. na rzecz powódki W. G. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2013 r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałej części powództwa oddala.

III. Nakazuje ściągnąć od (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) z tytułu kosztów postępowania.

IV. Pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt 209/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8.10.2014 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powódka W. G. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.10.2013 roku do dnia zapłaty tytułem

zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 par 1 kc. za śmierć ojca oraz zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 7217 zł (k. 1-5).

Uzasadniając swoje żądanie powódka podniosła, że w dniu 11.02.2002 roku w miejscowości F. zginął jej ojciec, który podróżował jako pasażer S. S.. Samochód sprawcy był ubezpieczony u strony pozwanej, a sprawca wypadku został skazany wyrokiem SR w G. z dnia 8.06.2002 roku. Powódka podała, że pismem z dnia 17.09.2013 roku zgłosiła stronie pozwanej roszczenie o odszkodowanie za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca. Strona pozwana do chwili wniesienia pozwu nie zajęła stanowiska. Powódka zaznaczyła, że jej więź z ojcem była niezwykle silna. Mimo, że miała wówczas zaledwie 4 lata i nie rozumiała w pełni konsekwencji wypadku jej dotychczasowe życie uległo zmianie. Powódka podała, że czuła się przy ojcu bezpiecznie, a z racji swojego wieku spędzała z nim dużo czasu. Z biegiem czasu coraz bardziej odczuwała brak ukochanego tatusia. Myślała o nim i zadawała coraz więcej pytań z nim związanych. Obecnie ma duże poczucie niesprawiedliwości i zazdrości swoim rówieśnikom. Powódka tęskni za ojcem, czuje się samotna i przygnębiona. Powódka powołała się również na obecne stanowisko SN, zgodnie z którym przez śmierć osoby najbliższej naruszone zostaje jej własne dobro osobiste w postaci prawa do więzi rodzinnej. Powódka podniosła, że strona pozwana miała obowiązek wypłaty należnego zadośćuczynienia w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, które nastąpiło pismem z dnia 17.09.2013 roku, a dotarło do ubezpieczyciela w dniu 23.09.2013 roku, stąd też ostateczny termin na wypłatę należnego zadośćuczynienia upłynął w dniu 23.10.2013 roku. Termin liczenia odsetek rozpoczął się zatem w dniu 24.10.2013 roku. Zdaniem powódki również przyznanie kosztów zastępstwa prawnego w podwójnej wysokości stawki minimalnej nie jest wygórowane i uwzględnia nakład pracy jej pełnomocnika.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 15-18) wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Strona pozwana podała, że przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i odmówiła wypłaty zadośćuczynienia. Strona pozwana zakwestionowała swoją odpowiedzialność odszkodowawczą co do zasady oraz wysokości żądania. Strona pozwana zakwestionowała możliwość dochodzenia zadośćuczynienia w związku z krzywdą spowodowaną śmiercią najbliższego członka rodziny, jeśli wypadek miał miejsce przed 3.08.2008 rokiem, przed wprowadzeniem art. 446 par 4 k.c. Zdaniem strony pozwanej zadośćuczynienie przysługuje wyłącznie osobie poszkodowanej tj. osobie w stosunku do której czyn niedozwolony był skierowany. W ocenie strony pozwanej brak jest podstaw do zastosowania art. 448 kc. w zw. z art. 23 i 24 kc, gdyż delikt sprawcy skierowany był przeciwko poszkodowanemu w wypadku A. G.. Strona pozwana powołała się również na § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) według którego katalog szkód wyrządzonych ruchem pojazdu jest zamknięty i ogranicza się do kompensaty naruszonych drób osobistych tj. zdrowia i życia. Nie wymienia natomiast roszczeń osób bliskich z tytułu naruszenia dóbr osobistych spowodowanych śmiercią osoby poszkodowanej na skutek czynu niedozwolonego. Strona pozwana zakwestionowała wyrażone w pozwie orzecznictwo SN dopuszczające przyznanie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej jako naruszenia jej dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie. Zdaniem strony pozwanej z orzeczenia SN z dnia 22.10.2010 roku III CZP 76/10 nie wynika w stosunku do kogo przysługuje roszczenie osobie pokrzywdzonej, czy wobec sprawcy i ubezpieczyciela czy tylko wobec sprawcy. Problem przedmiotowego zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela nie był w ogóle przez SN badany, a bezspornie granice odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikają z ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...). Strona pozwana podniosła również, że należy uwzględnić bezpieczeństwo i pewność obrotu, mając na uwadze sytuację ekonomiczną ubezpieczyciela. Nie można tracić z pola widzenia realizacji planu finansowego w którym przewidywany poziom wydatków ma wpływ na kalkulację kosztów działalności. W tym kontekście próba obarczenia ubezpieczyciela odpowiedzialnością na podstawie powołanych w pozwie przepisów za skutki zdarzenia tak odległego w czasie, w sytuacji gdy uzasadnienia takiego nie było przed wejściem w życie art. 446 par 4 kc godzi w sposób oczywisty w tak pojmowaną pewność i bezpieczeństwo obrotu. Strona pozwana wskazała również, że wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczności.

Zarządzeniem z dnia 20.03.2014 (k.54-55) z przedmiotową sprawę połączono sprawę z powództwa I. G. i małoletniej E. G. przeciwko (...) S.A w W. o zasądzenie kwot po 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.10.2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 par 1 kc. za śmierć męża i ojca. W pozwach inicjujących sprawy do sygn. IC 210/14 i 211/14 powódki domagały się również zasądzenia od strony pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 7217 zł (k. 1-5). Powódki w swoich pozwach powołały się na te same co W. G. okoliczności. Powódka I. G. podniosła dodatkowo, że śmierć męża była dla niej bolesnym ciosem, gdyż mieszkali razem i wychowywali wspólnie dzieci. Wzajemnie pomagali sobie. Zmarły był uczynnym i wesołym człowiekiem. Małżonkowie bardzo się kochali. Powódka podała, że po śmierci męża stała się osobą apatyczną, zamkniętą w sobie, śmierć męża negatywnie wpłynęła na jej kondycję psycho-fizyczną. I. G. podniosła, że przestała odczuwać radość życia, wycofała się z życia towarzyskiego, wciąż tęskni za mężem i do dzisiaj odwiedza go na cmentarzu. E. G. podniosła natomiast, że była z ojcem związana, bardzo za nim tęskni. Zmarły był dla niej autorytetem. Dbał o nią i razem z nią się bawił. Wraz z wypadkiem runęły wszystkie marzenia powódki. Tragiczna śmierć ojca wpłynęła negatywnie na stan psycho-fizyczny. Stała się ona bardziej nerwowa i zbuntowana. Tragicznie zmarły ojciec był jej powiernikiem. E. G. nie może pogodzić się z jego odejściem.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa I. i E. G. z powołaniem na te same okoliczności, które przedstawiła w odpowiedzi na pozew W. G. (k. 14-17 w aktach IC 211/14, i k. 15-18 w aktach IC 210/14).

Pismem z dnia 9.06.2014 (k.64) strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powódek. Strona pozwana wskazała, że śmierć A. G. miała miejsce w dniu 11.02.2014 roku, a w dacie zdarzenia stosownie do art. 442 par 2 k. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym uległo przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Pismem z dnia 24.06.2014 (k.86-87) powódki podniosły że zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną jest niezasadny, gdyż szkoda jakiej doznały wskutek występkę, którego dopuścił się S. S. przedawnia się z upływem 20 lat, gdyż termin przedawnienia został nowelizacją art. 442(1)§2 kc wydłużony.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11.02.2002 roku S. S. jechał do pracy wraz z A. G.. W miejscowości F. kierujący samochodem marki V. (...) nr rej (...) S. S. nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych w wyniku czego na łuku drogi wpadł w poślizg, a następnie zjechał z przydrożnej skarpy doprowadzając do przewrócenia samochodu i uderzenia w metalowe ogrodzenie na skutek czego pasażer pojazdu A. G. doznał obrażeń ciała skutkujących śmiercią na miejscu.

S. S. wyrokiem SR w G. z dnia 18.06.2002 roku do sygn. II K 298/02 zmienionym wyrokiem SO w Nowym Sączu z dnia 23.04.2003 roku do sygn. II Ka 568/02 uznano winnym wyżej opisanego przestępstwa i skazano na rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat próby.

(dowód: w aktach likwidacji szkody wyrok z dnia 18.06.2002 i z dnia 23.04.2003 roku)

Powódki zgłosiły do ubezpieczyciela szkodę w dniu czerwca 2013 roku. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał I. G., W. G. i E. G. każdej kwotę po 55.000 zł tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej pismem z dnia 21.06.2013 roku, odmówił natomiast wypłaty zadośćuczynienia podając, że art. 24 kc nie ma zastosowania w ich sytuacji.

Wezwaniem doręczonym stronie pozwanej w dniu 23.09.2013 roku powódki E. i W. G. domagały się przyznania im po 90.000 zł zadośćuczynienia za śmierć ojca, a powódka I. G. zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł za śmierć męża, szeroko argumentując zasadność swoich roszczeń. Ubezpieczyciel nie odpowiedział na ich wezwanie do zapłaty.

(dowód: dokumenty z akt likwidacji szkody: pismo z dnia 17.09.2013 roku z dowodem doręczenia, decyzje z dnia 21.06.2013 roku, zgłoszenie szkody)

Powódki E. i W. G. były córkami zmarłego A. G.. W chwili wypadku miały odpowiednio 6 i 4 lata. I. G. była żoną zmarłego. A. i I. G. w momencie wypadku zamieszkiwali u rodziców A. G.. Zmarły tworzył z I. G. kochającą i troskliwą rodzinę. A. i I. G. byli szczęśliwym i szanującym się małżeństwem. Nie kłócili się. Tylko A. G. pracował i utrzymywał rodzinę. I. G. nie pracowała, opiekowała się dziećmi i domem. A. G. pracował w firmie budowlanej w delegacjach, lecz weekendy zawsze spędzał w domu w gronie rodzinnym. Przywoził córkom z delegacji prezenty. Często je rozpieszczał. Dzielił z małżonką wszystkie obowiązki rodzinne, gdy tylko był w domu. Podczas pobytów weekendowych wyręczał żonę tak by mogła odpocząć. Zmarły był osobą dowcipną, pracowitą i zaradną, co wykorzystywał właśnie przy pomocy w domu. Nie nadużywał alkoholu

(dowód: w aktach likwidacji szkody: skrócony odpis aktu: zgonu, urodzenia, małżeństwa, opisy zdarzenia, zeznania E. G. k. 78-79 0:22:48 i k. 80 0:57:26, zeznania I. G. k. 79 0:32:23 i k. 80 0:45:27, zeznania W. G. k. 79 0:40:31)

A. G. był dla W. i E. G. troskliwym ojcem. Zabierał je na spacer i zakupy. Wspólnie spędzali wolny czas na zabawie. Zmarły miał bardzo ciepłe relacje z córkami. Lubił nosić je na rękach i był dumny z ich niewielkich choćby osiągnięć. W. G. nie pamięta dokładnie postaci ojca, gdyż w momencie wypadku była 4 letnim dzieckiem, lecz dopytywała o tatę.

Po śmierci ojca córki A. G. miały problemy z zasypianiem. E. i W. G. obecnie bardzo brakuje ojca szczególnie podczas świąt ożego Narodzenia oraz w inne okolicznościowe uroczystości. Zazdroszczą innym dzieciom, że posiadają obydwoje rodziców. Zastanawiają się czy ojciec byłby dumny z sukcesów jakie obecnie osiągają w szkole.

Powódki odczuwają pustkę i żal. Często wspominają ojca. Bardzo im brakuje ojca, a czas nie złagodził pustki. Powódki chciałyby spędzić z ojcem więcej czasu. Szczegóły z życia taty przedstawia im matka, z którą oglądają pamiątki po nim. Regularnie chodzą z matką na cmentarz na grób ojca.

(dowód: w aktach likwidacji szkody opisy zdarzenia, zeznania E. G. k. 78-79 0:22:48 i k. 80 0:57:26, zeznania I. G. k. 79 0:32:23 i k. 80 0:45:27, zeznania W. G. k. 79 0:40:31)

Śmierć męża była dla I. G. dużym szokiem. A. G. zmarł niespodziewanie. Powódka do dnia dzisiejszego nie może otrząsnąć się z tej tragedii. Życie nie ma dla niej sensu. Powódka z nikim się nie związała. Boi się samotności na starość. Powódka postanowiła zrealizować marzenie zmarłego i rozpoczęła budowę domu dla niej i córek. Za zgodą sądu rodzinnego sprzedała w 2008 roku nieruchomości swoje i córek i przy pomocy rodziny zrealizowała budowę domu. Pieniądze uzyskane przez pracodawcę z tytułu odszkodowania za wypadek przy pracy przeznaczyła na zakup materiałów budowlanych. Po śmierci męża I. G. nie podjęła pracy, utrzymywała siebie i dzieci z przyznanych przez ZUS rent rodzinnych.

(dowód: w aktach likwidacji szkody opisy zdarzenia, zeznania E. G. k. 78-79 0:22:48 i k. 80 0:57:26, zeznania I. G. k. 79 0:32:23 i k. 80 0:45:27, zeznania W. G. k. 79 0:40:31)

Powódka bardzo źle psychicznie zniosła śmierć męża. Zamknęła się w sobie. P. wychodzić z domu, unikała towarzystwa. Funkcjonowała tylko dla dzieci, lecz nie opowiadała o swoich uczuciach. Początkowo brała leki na uspokojenie przepisywane przez lekarza rodzinnego. Później sama kupowała dostępne bez recepty leki na uspokojenie. Nie podjęła terapii psychologicznej od razu, gdyż bała się, że pomoc psychiatryczna może być poczytana jej jako ewentualna przeszkoda do sprawowania opieki nad dziećmi. Powódka I. G. dopiero w styczniu 2014 roku podjęła leczenie psychiatryczne. Psychiatra stwierdził u niej zaburzenia urazowe lekowo -depresyjne.

(dowód: w aktach likwidacji szkody opisy zdarzenia, historia choroby k. 67-68, zeznania E. G. k. 78-79 0:22:48 i k. 80 0:57:26, zeznania I. G. k. 79 0:32:23 i k. 80 0:45:27, zeznania W. G. k. 79 0:40:31)

U powódki występują objawy przewlekłej nerwicy o obrazie lękowo-depresyjnym, które pozostawały na poziomie umiarkowano- nasilonym i nie dezorganizowały jej życia w rodzinie. Powódka przeżyła reakcję depresyjną, która wobec niezakończenia procesu żałoby w sferze emocjonalnej przekształciła się w przewlekłe zaburzenie nerwicowo depresyjno lekowe o umiarkowanym nasileniu. Mimo przeżywanych trudności powódka dobrze realizuje swoje

obowiązki rodzicielskie i zapewnia córkom odpowiednie warunki bytowe. Objawy chorobowe mogły się nasilić w związku ze złożeniem sprawy w 2014 roku i nawrotem wspomnień oraz koniecznością podzielnia się z osobami trzecimi swoimi przeżyciami, co zachwiało mechanizmami obronnymi. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 5%.

(dowód: opinia biegłej G. Z. k. 93-95)

Powódka I. G. aktualnie utrzymuje się z renty rodzinnej i zasiłku dla samotnej matki. Nigdy nie pracowała zawodowo. Wcześniej prowadziła gospodarstwo rolne razem z mężem, ale po śmierci męża tego zaprzestała. W. ucześnie do I klasy liceum i uczy się bardzo dobrze. E. jest w III klasie liceum i też uczy się bardzo dobrze.

(dowód: zeznania I. G. k. 108 0:2:46)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty załączające w aktach likwidacji szkody, których wiarygodności nie podważano, oraz opinię biegłego psychiatry.

Ustaleń w zakresie konsekwencji powypadkowych w psychice powódki I. G. Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego psychiatry, którą uznał za profesjonalną, rzeczową i pełną. Opinia ta nie była kwestionowana.

Ustaleń w zakresie przebiegu wypadku, przyczyn jego powstania Sąd dokonał w oparciu o wyroki SR z dnia 18.06.2002 do sygn. II K 298/02 i SO z dnia 23.04.2002 do sygn. II Ka 568/02.

Zeznania powódek na okoliczność ich sytuacji rodzinnej przed i po wypadku oraz krzywd moralnych jakich doznały wskutek śmierci ojca i męża Sąd uznał w całości za wiarygodne.

Sąd zważył co następuje:

Powództwa zasługują na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył zarzut przedawnienia zgłoszony przez stronę pozwaną. Sąd uznał ten zarzut za bezzasadny, podzielając w całości argumentację powódek. W dniu wyrządzenia powódkom szkody obowiązywał art. 442 § 2 kc zgodnie, z którym przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku następowało z upływem 10 lat od popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16.02.2007 roku o zmianie ustawy- kodeks cywilny Dz.U. nr 80/2007 poz 538), która weszła w życie dnia 10.08.2007 roku dla roszczeń nieprzedawnionych w dacie wejścia w życie tej ustawy zastosowanie znajdował wprowadzany (...) § 2 kc, który wydłużał termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z popełnienia przestępstwa do 20 lat. W związku z prawomocnym skazaniem sprawcy szkody powódek wyrokiem karnym, dla roszczeń powódek znajduje zastosowanie art. 442¹ § 2 kc, a zatem ich roszczenia nie uległy przedawnieniu.

Nietrafne były również zarzuty strony pozwanej o braku własnej odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódek wskutek śmierci A. G.. Strona pozwana wywodziła, że powódki nie mogą skutecznie żądać zapłaty zadośćuczynienia, z uwagi na to, że w dacie zaistnienia zdarzenia, z którym związały swe roszczenie (11.02.2002r.) w polskim prawie cywilnym nie obowiązywał przepis art. 446 § 4 k.c. Tut. Sąd nie podzielił takiego stanowiska. W istocie, przepis art. 446 § 4 k.c. wprowadziła dopiero nowelizacja kodeksu cywilnego z dnia 30.05.2008 r., a powołany przepis wszedł w życie w dniu 03.08.2008 r. Delikt miał miejsce w dniu 11.02.2002 r. Strona pozwana błędnie wywodziła jednak, że w odniesieniu do deliktów zaistniałych przed dniem 03.08.2008 r. brak jest możliwości prawnych dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Judykatura obecnie stoi na stanowisku, iż ochronie przewidzianej w przepisach art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. podlega odrębne dobro osobiste w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej między osobami najbliższymi. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej

może stanowić naruszenie tego dobra osobistego. W takiej sytuacji Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie przepisu art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por. uchwałę składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28.10.2011 r., III CZP 33/11, OSNC 2012/1/10, Biul. SN 2011/7/9, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11, Lex nr 1164718, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010 r., IV CSK 307/09, OSNC – D (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.05.2011 r., II CSK 537/10, Lex nr 846563, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2010 r., II CSK 248/10, OSNC 2011 – ZD/B/44, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11). O istnieniu podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki zdarzeń sprzed dnia 03.08.2008 r. przesądziły ostatecznie uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 07.11.2012 r. (III CZP 67/12,) oraz uchwała z dnia 20.12.2012 r. (III CZP 93/12).

Strona pozwana niezasadnie kwestionowała też zakres własnej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 11.02.2002 r. przez odwołanie się do § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) Strona pozwana bezzasadnie upatrywała w cytowanym przepisie wyłączenia własnej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego, zaistniałe w stosunku do osób najbliższych zmarłego poszkodowanego. Strona pozwana wywodziła, że zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych, określone w art. 448 k.c., wykracza poza określone w w/w przepisie przypadki wyrównania szkody, będącej następstwem czynu niedozwolonego. SN w orzeczeniu z dnia 7.11.2012 III CZP 67/12 przesądził, że przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Z powołanych uchwał i wyroków, wydanych w sprawach, w których zawsze pozwanymi byli ubezpieczyciele, wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, iż oparte na art. 448 k.c. roszczenia osób bliskich zmarłego w wypadku komunikacyjnym są objęte ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Treść przepisu ani inne względy nie uzasadniają odstąpienia od tej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, z którą też w zgodzie pozostają w większości wyroki sądów powszechnych.

Świadczenie pieniężne, które wypłaca ubezpieczyciel, jest ustalane według reguł rządzących cywilnym prawem odszkodowawczym, a więc o rodzaju i wysokości świadczeń należnych od ubezpieczyciela decydują przepisy kodeksu cywilnego. Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki - zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe - i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody; konsekwentnie, w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przez śmierć danej osoby zostaje (może zostać) naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c. Zadośćuczynienie jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego. Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje zatem obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela.

Wobec wyroku skazującego sprawcę wypadku, w przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że doszło do wyrządzenia szkody w wyniku ruchu pojazdu, którym kierował S. S.. Rozstrzygnięcie to wiąże Sąd, gdyż w świetle art.

11 k.p.c. ustalenie wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa wiąże sąd w postępowaniu cywilnym.

W świetle powyższych wywodów irrelevantna dla niniejszej sprawy była podnoszona przez stronę pozwaną kwestia pewnej dyscypliny finansowej oraz pewności obrotu.

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu doszło do naruszenia dóbr osobistych powódek. W uchwale z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10 Sąd Najwyższy potwierdził, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, a za jej zerwanie w skutek śmierci osoby bliskiej wywołanej deliktem, członkom rodziny należy się zadośćuczynienie pieniężne. Przepis art. 448 k.c. daje Sądowi uprawnienie, a nie obowiązek zasądzenia odpowiedniej kwoty. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia nie oznacza jednak dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji. Zwrot "sąd może" wskazuje na konieczność zbadania przez sąd wystąpienia i rozmiaru szkody niemajątkowej wynikającej z naruszenia dobra osobistego. O tym czy w danym wypadku wyrównanie krzywdy spowodowanej naruszeniem dóbr osobistych powoda wymaga rekompensaty pieniężnej (a także o wielkości zadośćuczynienia) decydują w szczególności rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Uszczegóławiając te kryteria na potrzeby sprawy o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej w judykaturze wskazuje się, że naruszoną dobrą osobistą jest tu relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny. Wskazywanie zatem przez powódki ich samopoczucia po śmierci osoby bliskiej miało charakter poboczny. Kluczowe z punktu widzenia oceny zasadności roszczenia powódek o ochronę dóbr osobistych są takie kryteria jak: rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania. Zadaniem Sądu było zatem przede wszystkim zbadanie więzi, jaka łączyła zmarłego z członkami rodziny, dochodzącym zadośćuczynienia i jedynie na tej podstawie wnioskowanie o rozmiarach krzywdy osób najbliższych, stanowiącej następstwo pozbawienia ich prawa do życia w pełnej rodzinie.

W ustalonym stanie faktycznym sprawy, w szczególności w kontekście skutków, jakie wywołała śmierć ojca w stanie rodzinnym powódek W. i E. G. nie budzi wątpliwości Sądu, iż skutki te były doniosłe i miały wpływ na samą jakość życia rodzinnego, a zatem zasadność żądania zadośćuczynienia w tym konkretnym wypadku jest oczywista. Zważyć należy, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny, to ocena krzywdy powódek winna być dokonana w oparciu o znaczenie dobra osobistego, które zostało naruszone, tj. prawa do życia w pełnej rodzinie, z uwzględnieniem trwałości naruszenia oraz radykalności zmiany, zaistniałej w życiu powódek na skutek wypadku. Zważyć w związku z tym należy, że powódki i ich ojciec byli ze sobą bardzo zżyci, ich relacje były głębokie. Sąd nie miał wątpliwości - co wynika bezpośrednio z ustaleń faktycznych - że rodzina powódek z udziałem ojca funkcjonowała prawidłowo. Relacje rodzinne były oparte na miłości i trosce ze strony zmarłego. Były pełne serdeczności i zrozumienia. Powódki straciły oparcie jakie miały w ojcu, a także szansę korzystania z jego pomocy w przyszłości. Już same te okoliczności uzasadniały uznanie, że na skutek zdarzenia powódki doznały krzywdy, podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie. Powódki zostały pozbawione osoby ojca w dalszym życiu i wszystkiego tego, co niesła obecność ojca w prawidłowo funkcjonującej rodzinie. Powódki jako małe dzieci straciły ojca. Okres wzrastania bez ojca był długi i bolesny, w szczególności gdy musiały patrzeć na pełne rodziny swoich koleżanek i wsparcie jakich udzielali im ojcowie.

Także powódka I. G. utraciła męża, a zatem i -jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe- prawidłowo funkcjonującą, harmonijną i pełną - z osobą kochającego męża- rodzinę. Intensywność naruszenia dobra osobistego powódki w postaci prawa do więzi rodzinnej była znaczna, gdyż małżeństwo jej i zmarłego funkcjonowało zgodnie i harmonijnie, dając sobie wzajemne oparcie zarówno w sytuacjach zwykłych, codziennych, jak i w sytuacjach wymagających zwiększonego wysiłku i zaangażowania. Powódka utraciła kochającego partnera, z którym łączyły ją szczere, silne relacje. Utraciła oparcie na starość i osobę chroniącą przed samotnością i pustką, którą obecnie potęguje fakt braku związania się z innym partnerem i ciągle wracanie myślami do przeszłości i osoby zmarłego. Zerwanie więzi z mężem doprowadziło powódkę również do przeciążenia psychicznego objawiającego się zaburzeniami lękowo-depresyjnymi, które opisał biegły psychiatra. Zaburzenia te nie wpłynęły jednak na rolę powódki, którą pełniła

w rodzinie, a skupiły się na jej indywidualnych odczuciach, co również w ocenie Sądu miało wpływ na wysokość przyznanego jej zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu powyższe okoliczności uzasadniały przyznanie powódkom zadośćuczynienia w kwotach po 40.000 zł. Sąd nie znalazł podstaw do zróżnicowania zasądzonych powódkom kwot, skoro wraz ze zmarłym tworzyły jedną udaną i zgraną rodzinę. Trudno było zatem stopniować intensywność naruszenia dóbr osobistych każdej z powódek, dlatego Sąd przyznał takie same kwoty zadośćuczynienia.

Odnośnie przyznania odsetek od zasądzonego roszczenia Sąd na wstępie rozważył, że w orzecznictwie występuje rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.). Zobowiązany zatem dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądzonego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579; z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661). W innych orzeczeniach przyjmuje się natomiast, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić, niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX 602683). Tut. Sąd opowiada się za drugim rozstrzygnięciem. Odsetki ustawowe należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie, co jednocześnie przesądza o opóźnieniu dłużnika. Stanowiska tego – jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354 i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy początek opóźnienia w zapłacie należało łączyć z wezwaniem do zapłaty zadośćuczynienia. Dokonane w toku postępowania ustalenia i oceny wskazują na to, że krzywda doznana przez powódki w rozmiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu, istniała w chwili kierowanych do pozwanego żądań. Z uwagi na powyższe, ustalając termin wymagalności świadczenia, uwzględniono 30 dniowy termin, o którym stanowi art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i odsetki zasądzone od 24.10.2013 roku, czyli po upływie 30 dni od daty doręczenia ubezpieczycielowi pisma z wezwaniem do zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 kpc. Powódki wygrały sprawę w połowie zatem Sąd zniósł koszty zastępstwa prawnego stron i nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa opłatę od zasądzanego roszczenia.

SSO Maria Tokarz